

Treść petycji:

Warszawa, 31 lipca 2017 r.

**Pani
Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezydentka miasta stołecznego Warszawy**

Do wiadomości:

1. Wiceprezydentka miasta, Pani Renata Kaznowska
2. Dyrektor BMiT, Pan Mieczysław Reksnis
3. Dyrektor ZDM, Pan Łukasz Puchalski
4. Dyrektor ZTM, Pan Wiesław Witek



2017-08-07
Zarząd Dróg Miejskich



ZDM-K/74590/17

„Żółte przyciski” - dla ludzi, nie dla samochodów

Apelujemy o ograniczenie stosowania „żółtych przycisków” włączających sygnalizację dla pieszych.

Uważamy, że idea zastosowania „żółtych przycisków” została w Warszawie wypaczona. Zamiast ułatwiać pieszym przekroczenie jezdni - utrudniają im to. Na wielu spośród ponad 400 skrzyżowań, gdzie je zainstalowano, wciśnięcie przycisku nie przyspiesza zapalenia się zielonego światła, lecz warunkuje je. Czasem na zapalenie zielonego światła trzeba czekać aż do następnego cyklu! Tymczasem ruch pieszych jest często w tych miejscach bardzo duży i ludzie chcą przejść przez ulicę w każdym lub prawie każdym cyklu świateł. Zmuszanie ich do naciskania przycisków jest wobec tego pozbawione sensu – skoro piesi zawsze przechodzą, to po co mają wciskać przycisk?

Ponadto w wielu miejscach „żółte przyciski” są montowane przed przejazdami dla rowerzystów, co jest niezgodne z przepisami, a wyjątkowo utrudnia im przemieszczanie się.

Co ważne – stosowanie przycisków jest niekonsekwentne. Na jednych przejściach zielone światło w ogóle nie zapali się, jeśli przycisk nie zostanie wciśnięty, na innych przyciski są tylko dla ozdoby, bo zielone światło i tak się zapala. Wprowadza to niepotrzebny zamęt, szczególnie uciążliwy dla osób starszych, o ograniczonej mobilności, gorzej zorientowanych, nowych w danej okolicy, przyjezdnych (w tym turystów). Chaos pogłębia to, że nawet na tym samym skrzyżowaniu czasem trzeba przycisk wcisnąć, żeby przejść, a czasem (np. w soboty) – nie.

„Żółte przyciski” są w warszawskiej praktyce przeciwnie skuteczne. Piesi, dla których nie zapaliło się zielone światło, są zdezorientowani i w końcu przechodzą (lub przebiegają) na czerwonym, co naraża ich na szczególne niebezpieczeństwo.

Naszym zdaniem „żółte przyciski” są jednym z wielu przejawów dyskryminacji pieszych – najsłabszej grupy użytkowników dróg – wobec samochodów. Ratusz mówi jedno, a robi drugie: ideologia zwiększania przepustowości dróg dla samochodów kosztem pozostałych użytkowników przestrzeni miejskiej nadal zwycięża. Warto podkreślić, że projekt „Warszawskiej Polityki Mobilności” przewidywał rezygnację ze wzbudzania sygnału przez pieszych. Niestety dokument ten nadal nie został przyjęty, a dyskryminująca praktyka trwa.

Naszym zdaniem „żółte przyciski” powinny być instalowane tylko wyjątkowo, w miejscach rzadko uczęszczanych przez pieszych. Powinny tam przyspieszać zapalenie się zielonego światła. Dodajmy, że rozwiązaniem nie jest zastępowanie przycisków systemami detekcji pieszych, bo one także systemowo dyskryminują pieszych.

W związku z tym postulujemy:

- 1) Pilną inwentaryzację wszystkich przejść dla pieszych i przejazdów dla rowerzystów wyposażonych w żółte przyciski lub inny system wzbudzania zielonego światła.
- 2) Wyselekcjonowanie miejsc, gdzie, w drodze wyjątku, żółte przyciski powinny nadal funkcjonować z uwagi na niewielki ruch pieszych.
- 3) Pilne wyłączenie żółtych przycisków poza tymi miejscami, zasłonięcie przycisków i usunięcie ich oznakowania, a docelowo demontaż.
- 4) Przegląd dokumentacji projektowych dla przygotowywanych i trwających inwestycji w zakresie stosowania „żółtych przycisków” i wprowadzenie korekt.
- 5) Zmianę wewnętrznych regulacji obowiązujących w jednostkach miejskich przygotowujących inwestycje drogowe prowadzące do ogólnego zakazu stosowania „żółtych przycisków” wraz z rygorystycznym określeniem wyjątków.

Podjęcie takich działań wpłynie na poprawę warunków ruchu pieszych, zwiększy ich bezpieczeństwo, a także ułatwi korzystanie z komunikacji miejskiej.

Z poważaniem,
Miasto Jest Nasze

Z wyrazami szacunku,
Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze (autor petycji)

Autor petycji, Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze, **wyraża zgodę** na publikację danych osobowych (imię i nazwisko albo nazwa podmiotu wnoszącego petycję) na stronie internetowej adresata petycji, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.